

dr hab. Krzysztof Gładkowski, prof. nadzw.
Instytut Nauk Politycznych
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Oskar Gottlieb Blarr i jego kulturowy wkład w pojednanie polsko-niemieckie

Wprowadzenie

Profesor Robert Schumann Musikhochschole w Düsseldorfie, Oskar Gottlieb Blarr, kompozytor, organista, kantor, dyrygent, dziś liczący osiemdziesiąt dwa lata jest w Polsce mało znany. Jego związki z Polską przez zainteresowania muzyczne przyniosły wiele różnorodnych dokonań i inicjatyw, które nie powinny pozostać przemilczanymi. Zachęca do tego dwudziesta piąta rocznica podpisania *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*¹. Związek Profesora ze swoją ziemią rodzinną – dawnymi Prusami Wschodnimi i dzisiejszą Warmią i Mazurami oraz z polskimi muzykami i polską kulturą w licznych formach jego działalności artystycznej pozwala dostrzec jego otwarty stosunek do osiągnięć artystycznych w Polsce, a także w inspiracjach, jakich dostarczają mu postaci z polskiej historii, zwłaszcza te, które doświadczyły potworności podczas ostatniej wojny.

Blarr urodził się w Sędławkach (niem. Sandlack) pod Bartoszczami. Edukację muzyczną rozpoczął w 1947 roku w klasie fortepianu, organów, skrzypiec i dźwięku. W latach 1952-1960 studiował w Musikhochschole w Hanoverze, gdzie otrzymał dyplom w zakresie muzyki kościelnej. W latach 1961-1999 był organistą i kantorem w Neanderkirche w Düsseldorfie, gdzie założył też chór. Nieprzerwanie rozwijał swoje zainteresowania przez studia dyrygentury u Deana Dixona i Herberta von Karajana w Salzburgu, kompozycji u Bernarda Aloisa Zimmermanna w Köln i Krzysztofa Pendereckiego w Folkwang-Hochschule für Musik w Essen a także w Instytucie Roberta Schumanna w Düsseldorfie w klasie Milko Kelemena i Günthera Beckera. W latach 1968,

¹ Oskar Gottlieb Blarr w grudniu 2011 roku był gościem Jubileuszowej Międzynarodowej Konferencji poświęconej dwudziestej rocznicy podpisania *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*. Zob. K. Gładkowski, *Wprowadzenie*, w: K. Gładkowski (red.), *Problem stosunków polsko-niemieckich po traktacie z 1991 roku*, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn 2014, s. 10-11. W tej publikacji, będącej IV tomem serii Studia Politologiczne, wydawanej INP UWM, zamieszczono artykuł O. G. Blarra pt. *Droga z Prus Wschodnich na Warmię i Mazury. Osobiste spostrzeżenia na temat polskiej i niemieckiej kultury* (s. 139-153). Biograficzne dane zawarte w tym artykule wykorzystano do opracowania niniejszego tekstu.

1972, 1978 był dyrygentem podczas Festiwalu Messiaena w Düsseldorfie² (Düsseldorfer Messiaen-Fest) a w 1971 roku podczas festiwalu Strawińskiego (Düsseldorfer Strawinsky-Fest). W roku akademickim 1981/82 Blarr zrealizował pobyt studyjny w Jeruzalem.

W 1984 r. O. G. Blarr objął stanowisko docenta w Wyższej Szkole Muzycznej Roberta Schumanna w Düsseldorfie, w roku 1990 został mianowany profesorem tej uczelni.

Blarr koncertował m.in. w Belgii, Francji, Włoszech, Izraelu, Islandii, Japonii i oczywiście w Polsce. Organizował on także festiwale (*Letnie koncerty organowe, Orgelpunkt Europa, 3xneu* – „Nowa Muzyka w Düsseldorfie”³) oraz wiele muzycznych przedsięwzięć, jest popularyzatorem muzyki Feliksa Nowowiejskiego oraz innych polskich kompozytorów w Niemczech. Wielokrotnie zapraszał polskich organistów na koncerty do Düsseldorfu (Andrzeja Chorościńskiego, Joachima Grubicha, Juliana Gembalskiego).

Źródła fascynacji muzycznych

W swoich wspomnieniach z okresu życia w Bartoszycach (1937-1945) Profesor Oskar Gottlieb Blarr odnośnie do swoich fascynacji muzycznych wyróżnia swoją – jak pisze – mazursko-pruską babcię, Marię Muschal, od której uczył się śpiewać ewangeliczne pieśni kościelne oraz gotycki, ceglany kościół, zbudowany w 1380 roku, gdzie podziwiał najpiękniejsze barokowe organy Prus Wschodnich. Pisze: „tu zaczyna się moja miłość do organów, która towarzyszy mi przez całe życie”. Muzyka wykonywana przez orkiestrę wojskową, którą słyszał codziennie na ulicach Bartoszyc, była źródłem fascynacji orkiestrą, dyrygenturą i perkusją. Z miejscem jego urodzenia i wzrastania wiążą się też wielkie postaci, które inspirowały i inspirują po dziś dzień twórczość Oskara Gottlieba Blarra. Są to m.in. Jezus z Nazaretu, Immanuel Kant i Mikołaj Kopernik. Pierwszej z postaci poświęcił m.in. oratoria: *Jesus-Passion* (1985), *Jesus-Geburt. Weihnachtsoratorium* (1988/91), *Oster-Oratorium* (1996), *Die Himmelfahrt* (2010). Drugiej – utwór na organy „*Zum ewigen Frieden*“ in honorem Emmanuel Kant (2004), Kopernikowi – *Symfonia Nr 4: In honorem Nicolaus Copernicus „De Revolutionibus orbium caelestium“ für großes Orchester, Gemischten Chor, Kinderchor und zwei Solisten* (światowa prapremiera odbyła się 7

² W roku 1968 O. G. Blarr z Almut Rößler kierował pierwszym Festiwalem Messiaena w Düsseldorfie. Ten festiwal rozpoczął też współpracę Blarra z Messiaenem. W 1972 roku również z Almut Rößler kierował Blarr drugim Festiwalem Messiaena. (V. Benitez, *Olivier Messiaen. A Research and Information Guide*, Routledge Music. Bibliographies. New York and London 2007, s. 69; S. Bruhn, *Messiaen's interpretations of holiness and Trinity. Echoes of medieval theology in the oratorio, organ meditations, and opera*, Pendragon Press, Hillsdale, NY 2008, s. 97).

³ O. G. Blarr, *3 mal neu. Chronik über vierzig Jahre Neue Musik im Hinterhof 1972-2011. Neanderkirche Düsseldorf Bolkerstraße*, Düsseldorf 2014.

października 2011 roku w Tonhalle Düsseldorf, orkiestrą dyrygował Łukasz Borowicz, wykorzystano też fragmenty utworu Erwina Kruka)⁴.

Oskar Gottlieb Blarr w swoich utworach nawiązuje też silnie do problematyki żydowskiej, odwołuje się przy tym m.in. do wzrastania w środowisku kultury żydowskiej w Bartoszycach. Motyw wypędzonych Żydów oraz więźniów wojennych pojawia się w utworach ku czci Maksymiliana Kolbe (kantata I: *In te, domine, speravi* - 1981), Janusza Korczaka (Symfonia *Janusz Korczak en karem concerto* (1985) i młodego Waleriana Wróbla (utwór kameralny na flet, gitarę i kontrabas, pod tytułem: *Tęsknota Waleriana Wróbla*)⁵, oraz w późniejszej przyjaźni, którą nawiązał z wielkim, francuskim kompozytorem Olivierem Messiaen⁶.

Inspiracje do prac kompozytorskich znajdował Blarr m. in.: na zamku w Olsztynie ,w miejscach ciszy nad mazurskimi jeziorami, w odludnych leśniczówkach, w Pasymiu, gdzie często koncertował, w Europejskim Centrum Muzyki K. Pendereckiego w Łusławicach, w Domu Pracy Twórczej I. Paderewskiego w Kąsnej Dolnej. Regionalne nawiązania Oskara G. Blarra to utwory do opowiadań Erwina Kruka. Kompozycje te O. G. Blarr tworzył w związku z jego podróżą na Mazury w 1998 roku. Inspirowały Kompozytora też listy Theophilakta Symokatty tłum. przez M. Kopernika oraz poezja Zbigniewa Herberta.

⁴ W przeddzień prapremiery *Sinfonie Nr IV „De revolutionibus“*, 6 października 2011 roku w Gerhart-Hauptmann-Haus (w sali Eichendorffa) w Düsseldorfie, odbyło się spotkanie poświęcone dziełu Oskara Gottlieba Blarra, w którym wzięli udział zaproszeni goście z Olsztyna dyrektor Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Janusz Cyganski i dr Jerzy Sikorski, – historyk, odkrywca szczątków Kopernika.

⁵ O. G. Blarr pisze: „Miał on 16 lat, kiedy został wywieziony do tak zwanej Rzeszy Niemieckiej, jako pracownik przymusowy. Wielokrotnie udawało mu się uciec. Jego motywem ucieczki była tęsknota za domem. Po wojnie w Niemczech jego los został zbadany, a na podstawie istniejących materiałów stworzono bardzo dobry film o jego życiu. 25 sierpnia 1942 roku został skazany w Bremie za sabotaż, jako osoba dorosła, chociaż w gruncie rzeczy obejmowało go prawo nieletnich. Faszyci zamordowali go. List pożegnalny skierowany do jego rodziców w małej miejscowości Fałków został przekazany przez księdza, który mu towarzyszył podczas ostatnich dni jego życia. Jest to dokument krótki, aczkolwiek wstrząsający, który świadczy o prostej pobożności, o miłości, którą darzył rodziców, ale też swoją polską ojczyznę. Ten list jest na końcu mojego utworu odczytywany symultanicznie przez muzyków”. Film fabularny pt. *Das Heimweh des Walerjan Wróbel* („Tęsknota Waleriana Wróbla”), do którego scenariusz napisał i reżyserował Rolf Schübel zdobył w roku 1991 nagrodę na holenderskim Festiwalu Filmów Młodzieżowych „Cinekid” i został nominowany do Niemieckiej Nagrody Filmowej. Był on ponadto prezentowany na pokazach specjalnych w ramach 16. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni w roku 1991.

⁶ Olivier Messiaen (1908-1992) kompozytor francuski. W wieku 11 lat wstąpił do paryskiego konserwatorium, gdzie uczyli go znani francuscy kompozytorzy – Paul Dukas, Charles-Marie Widor i Marcel Dupré. W 1931 r. został mianowany organistą paryskiego kościoła La Trinité i funkcję tę sprawował do śmierci. W r. 1940 został uwięziony w stalagu (był w obozie pracy w Görlitz), a po zwolnieniu w 1941 r. objął stanowisko profesora harmonii (dopiero w 1966 r. został profesorem kompozycji) w paryskim konserwatorium. Był niezwykle charyzmatycznym pedagogiem, a do grona jego uczniów należeli wybitni twórcy, którzy – podobnie jak on sam – uformowali oblicze XX-wiecznej muzyki, prowadząc ją we wcześniej nieznanych kierunkach: Pierre Boulez, Karlheinz Stockhausen, Iannis Xenakis.

Oskar Gottlieb Blarr jest przekonany, że przede wszystkim dzięki sztuce – artystom możliwe było naprawienie relacji między Polską i Niemcami. To właśnie moc sztuki działała skutecznie zanim uwidoczniły się wyniki politycznych negocjacji. Blarr przypisuje muzyce znaczenie, które – jego zdaniem – nie jest wystarczająco dostrzegane, jako środek międzynarodowego porozumienia sam przez się. Przytacza niemiecki Kompozytor jako przykład rok 1960 i „Dni Muzyki Współczesnej w Donaueschingen”, gdy wielką niespodzianką był dziewięciominutowy utwór *Anaklasis* na skrzypce i perkusję, a jego kompozytorem był zupełnie nieznany – Krzysztof Penderecki (miał wtedy 27 lat). Później Südwestfunk oraz Westdeutscher Rundfunk zwracają uwagę na talent Pendereckiego i zlecają mu wielkie zadania kompozytorskie, z których *Pasja według św. Łukasza* staje się jednym z największych dzieł Pendereckiego i obiega cały świat. Dokonania Pendereckiego zrodziły u Blarra zainteresowanie nie tylko polską muzyką, lecz i polską sztuką współczesną. Blarr wspomina innych kompozytorów polskiej awangardy, których dokonania upowszechniał WDR: Witolda Lutosławskiego, Kazimierza Serockiego, Krzysztofa Meyera, Włodzimierza Kotońskiego oraz dyrygentów: Witolda Rowickiego, Jana Krenza oraz Henryka Czyżyka.

Krzysztof Penderecki w 1967 roku został profesorem w Wyższej Szkole Muzycznej Folwang w Essen. Gdy Blarr dowiedział się o tym fakcie natychmiast zgłosił się do klasy kompozycji Pendereckiego, a kiedy Fundacja Forda ściągnęła tego ostatniego do Berlina, Blarr podążył za nim, otrzymywał tu już lekcje prywatnie. Wspomina te lekcje i spotkania z Pendereckim, jako lekcje polskiej literatury i kultury życia codziennego.

Zbliżenie z Pendereckim spowodowało, że stara ojczyzna Blarra – Prusy Wschodnie stały się dla niego ponownie ważne. Początki spotkań z Polską współczesną i ziemią rodzinną sięgają roku 1970, gdy Blarr przybywa do Warszawy. Podczas „Warszawskiej Jesieni” wystąpił jako organista wraz Kolońską Orkiestrą Symfoniczną, którą dyrygował Witold Rowicki. Wtedy też udał się do Bartoszyce, do kościoła pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty i Matki Boskiej Częstochowskiej poszukując resztek barokowych organów, zniszczonych działaniami artylerii w 1945 roku. W tym kościele przyszły Organista i Kompozytor został ochrzczony w 1934 roku. Bartoszyce odwiedza ponownie w 1995 roku i w tymże kościele prowadzi program swojego koncertu *Chatka z dyni (Kürbishütte⁷)*. Program wykonał kwintet Rheinische Bach Kollegium w ramach wymiany kulturalnej między Fundacją Gerharda Hauptmanna z Düsseldorfu z jej energicznym dyrektorem, doktorem Walterem Engelem, a

⁷ „Die Kurbishutte” nazwa powstałego w okresie wojny trzydziestoletniej w Królewcu kręgu przyjaciół sztuki wokół poety Simona Dacha i muzyka Heinricha Albrechta.

stroną polską, którą reprezentowało Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie z podobnie aktywnym dyrektorem Januszem Cygańskim. Po Bartoszczykach koncerty grano również w salach kopernikowskich, na zamku w Olsztynie, w złotej kaplicy na zamku w Lidzbarku Warmińskim, w pałacu Dohnów w Morągu oraz w salach wystawowych Galerii „Zamek” w Reszlu. Nie grano wyłącznie utworów niemieckich i polskich kompozytorów, ale zaprezentowano też literaturę – teksty Ernsta Wiecherta, Johannes Bobrowskiego, Adama Mickiewicza oraz Erwina Kruka z Olsztyna. Blarr spotkał po raz pierwszy Erwina Kruka w Domu Polsko-Niemieckim w Olsztynie, a potem do wielu jego tekstów skomponował muzykę. Wspomniany program *Chatki z dyni na kólkach* Blarr prezentował pięciokrotnie, a w jego realizacji w Polsce uczestniczył wybitny berliński kwartet saksofonowy oraz młoda niemiecka skrzypaczka, Lisa Domnisch, polski aktor Tadeusz Madeja, który czytał wiersze Erwina Kruka. Na temat tych programów Blarr pisze: „Te programy zatytułowaliśmy jako *Nowa chatka z dyni*. Nazwa wzięła się od Królewieckiego Towarzystwa Poetów, które spotykało się u królewieckiego poety Simona Dacha w czasie wojny trzydziestoletniej. Ten krąg przyjaciół, który zjednoczył muzyków, poetów oraz artystów plastyków odniósł wielki sukces. Jego interdyscyplinarną koncepcję przyjęliśmy i my, biorąc ze sobą w podróż artystę Gerharda Böttchera. Gerhard Böttcher malował i rysował obrazy przy muzyce koncertu a później rozdał je obecnym na sali dzieciom. To były wspaniałe przeżycia”. W Lidzbarku Warmińskim młodzież szkolna przybyła na koncert. Każdy uczeń miał różę w rękę, które wręczyła kłarneciście Hansowi Fischerowi. Powodem było to, że koncert wypadł w Dniu Nauczyciela, a wykonana kompozycja Thomasa Blumenkampa była dedykowana polskiemu pedagogowi, Januszowi Korczakowi.

Szczególną wagę przywiązuje Blarr do organów. Znajdującym się w naszym regionie organom, w tym wielu XVII-wiecznym zabytkom, poświęcił dużo czasu, własnej pracy i zaangażowania w pozyskanie środków na ich zabezpieczenie. Te zabytkowe obiekty znajdują się m.in. w Barczewie (mieście urodzenia Feliksa Nowowiejskiego), Pasymiu, Świętej Lipce, Węgorzewie, Pasłęku, Fromborku, Krośnie, Lidzbarku Warmińskim.

W 1984 roku Blarr nagrał album płytowy, grając na 10 różnych instrumentach w naszym regionie⁸. Ponowione wydanie na płycie CD ukazało się w 2009 roku na siedemdziesięciopięciolate urodzin Kompozytora. W 1985 roku w kościele Mariackim w

⁸ Oskar Gottlieb Blarr Polskę odwiedza bardzo często. Nagrana w 1984 r. płyta Blarra pt. *Krajobraz organowy Prus Wschodnich* powstała z nagrań na organach katedry we Fromborku, katedry św. Jakuba w Olsztynie, klasztoru Jezuitów w Świętej Lipce, kościoła Mariackiego w Gietrzwałdzie, kościoła katolickiego w Pieniężnie, kaplicy zamku w Lidzbarku Warmińskim, kościoła ewangelickiego w Giżycku, kościoła ewangelickiego w Morągu, kościoła ewangelickiego Sępolicy, kościoła ewangelickiego w Jelonkach. Za tę płytę otrzymał nagrodę Niemieckiej Wytwórni Płytowej.

Gdańsku O. G. Blarr nagrał płytę z gdańskimi utworami, którą ponownie wydano w 1992 roku. Jesienią 1998 roku nagrał Blarr płytę CD w Pasymiu, żeby w ten sposób zapewnić opiekę nad historycznym prospektem organów przez firmę organomistrzowską „Zych”. Trzy kolejne płyty powstały w Węgorzewie, w Barczewie – w mieście Nowowiejskiego – oraz w Lidzbarku Warmińskim. Te dwie ostatnie właśnie z tego względu, aby zwrócić uwagę na tragiczny stan oraz wartość historyczną tych instrumentów.

Marzeniem Oskara G. Blarra jest, aby powstał wspólny polsko-niemiecki projekt mający na celu nie tylko uratowanie wartościowych historycznie i pięknych artystycznie licznych organów Warmii i Mazur, stanowiących szczególne bogactwo tej ziemi, ale napełnienie ich nowym życiem. Organy przestałyby być wyłącznie muzealnymi obiektami, gdyż jest tak wielu wybitnych polskich organistów, zapraszanych przez O. G. Blarra do Düsseldorfu, jak Jan Grubich, Marek Kudlicki, Julian Gembalski, Andrzej Chorośniński i gdańszczanin – Roman Perucki, którego Blarr poznał w Pasymiu.

W 1998 roku, pod koniec swojej pracy jako kantor, Oskar G. Blarr odbył serię koncertów, przyjeżdżając na Warmię i Mazury na turnee z 100 osobowym chórem, który przez prawie czterdzieści lat prowadził w kościele Joachima Neandra w Düsseldorfie. Gościł w następujących miejscach: katedra w Olsztynie, kościół farny w Bartoszycach, kościół ewangelicki w Pasymiu, kościół parafialny w Morągu, a w Morągu w mieście Herdera odnalazł obraz Maksymiliana Kolbego przy ołtarzu. Było to w czasie, kiedy Kolbe został wyniesiony na ołtarze jako błogosławiony. Spotkanie z polskimi dziećmi, pozostawiło we wspomnieniach Blarra moment wzruszenia, słuchające z niewiarygodnym skupieniem i odprowadzające chórzystów później do autobusu, ze śpiewem Sela, Sela, które to Blarr komponował w ramach wesołego psalmu z udziałem widowni.

Za szczególne osiągnięcie swoich działań na rzecz pojednania ze sobą kultury polskiej i niemieckiej O. G. Blarr uważa zorganizowanie w 1999 r. i dyrygowanie oratorium „*Quo Vadis*” *Opus 30* Feliksa Nowowiejskiego. W tym koncercie wziął udział też prowadzony przez Blarra chór w Düsseldorfie, a także gwiazda, sopranistka – Aleksandra von der Weth, oraz zespół symfoniczny z Duisburga. Olsztyn reprezentował wówczas chór kameralny Collegium Musicum oraz chór młodzieżowy z Olsztyna, prowadzony przez dyrektora Janusza Wilińskiego. Poza tym brał udział w tym występie również niemiecki baryton, Waldemar With, oraz polski bas, Andrzej Saciuk, wieloletni członek Niemieckiej Opery nad Rhenem. Wówczas dzieło Nowowiejskiego z wielkim sukcesem zaprezentowane zostało pierwszy raz w Düsseldorfie. Wydarzenie było bardzo dobrze przygotowane, m. in. dzięki pomocy Instytutu Polskiego, którym kierował w tym czasie dr Kazimierz Wóycicki.

Wygłoszony przez tego ostatniego wykład w Clubie Rotary Pempelfort w Düsseldorfie traktował o politycznej implikacji dzieła oraz przedsięwzięcia jakim było wykonanie oratorium w Düsseldorfie i wzbudził zainteresowanie. Wóycickiemu udało się zachęcić Muzeum Filmu w Düsseldorfie do zorganizowania seansu amerykańskiego filmu fabularnego „Quo Vadis”. Wszystko to miało miejsce w ramach Düsseldorfskiego Festiwalu Kultury.

Wykonanie *Quo vadis* w Düsseldorfie odbyło się z licznym udziałem publiczności, organizatorzy po jego zakończeniu byli przekonani, że rozpoczęło się pojednanie polsko-niemieckie. Wydarzenie to sprawiło, że zaproszono Blarra do Warszawy do dyrygowania jego I Symfonią *Janusz Korczak*, w wykonaniu Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. W tej symfonii są dwa instrumenty solo, harmonijka ustna oraz wiola d'Amore. Na harmonijce ustnej grał niemiecki wirtuoz Rene Giessen, na wioli d'Amore polski mistrz altówki, profesor Paciorkiewicz. Wspólny występ z tym ostatnim zalicza Blarr „do najjaśniejszych godzin mojej małej historii sukcesów”, ale też pod innym względem wspomina te dni bardzo często. Tydzień przed występem dnia 18 maja 2003 roku zmarła żona Blarra. Kosztowało to go dużo dyscypliny, by wykonać swoje zadanie. Niemiecki szef firmy Henkel w Warszawie, Tim Fries towarzyszył Blarrowi i zorganizował na jego prośbę wycieczkę do obozu koncentracyjnego w Treblince, gdzie jak wiadomo Janusz Korczak, Stefania Wilczyńska oraz dwieście dzieci z domu dziecka straciło swoje życie. W lutym 2005 roku olsztyńska orkiestra zagrała *III Symfonię* Blarra w starej filharmonii w Olsztynie, dyrygentem był Janusz Powolny.

Kompozycje dedykowane Polakom

Pierwszy utwór ze zbioru dedykowanego Polakom powstał w 1970 roku. Kantata *In te, domine, speravi* jest dedykowana polskiemu księdzu męczennikowi Maksymilianowi Kolbemu. Powstała z okazji podróży chóru, kierowanego przez Blarra, podczas której gościł w ewangelickich parafiach w południowej Polsce, m.in. w Wiśle, gdzie niedaleko od Oświęcimia-Auschwitz, a mianowicie w Katowicach, grano i tę kantatę. Wraz z chórem Blarr odwiedził piwnicę, w której Maksymilian Kolbe został zamordowany.

Symfonia *Janusz Korczak* po raz pierwszy prezentowana była w 1992 roku w Tonhalle w Düsseldorfie. Dyrygował izraelski dyrygent, David Schallon, który przez 6 lat był głównym dyrygentem Tonhalle w Düsseldorfie.

Utwór kameralny na flet, gitarę i kontrabas, pod tytułem *Tęsknota Waleriana Wróbla* skomponował Blarr poruszony historią szesnastoletniego chłopca, kiedy został wywieziony do tak zwanej Rzeszy Niemieckiej, jako pracownik przymusowy. Wielokrotnie udawało mu

się uciec. Jego motywem ucieczki była tęsknota za domem. Po wojnie w Niemczech jego los został zbadany, a na podstawie istniejących materiałów stworzono bardzo dobry film o jego życiu. 25 sierpnia 1942 roku został skazany w Bremie za sabotaż, jako osoba dorosła, chociaż w gruncie rzeczy obejmowało go prawo nieletnich. Faszyci zamordowali go. List pożegnalny skierowany do jego rodziców w małej miejscowości Fałków został przekazany przez księdza, który mu towarzyszył podczas ostatnich dni jego życia. Jest to dokument krótki, aczkolwiek wstrząsający, który świadczy o prostej pobożności, o miłości, którą darzył rodziców, ale też swoją polską ojczyznę. Ten list jest na końcu utworu Blarra odczytywany symultanicznie przez muzyków. Członkami polsko niemieckiego „Trio Voyage” byli: polski gitarzysta, Leszek Potasiński z Warszawy oraz polski kontrabasista, Włodzimierz Gula, który także pochodzi z Warszawy i który przez Fundację Karajana trafił do Düsseldorfu i jest od ponad dwudziestu lat basistą solo Düsseldorfskich Symfoników.

Najmłodsza kompozycja z tego zbioru pod tytułem *Play Lasso*⁹ (na 4 flety i akordeon) dedykowana jest Wiktorii¹⁰ i Stanisławie Goryńskiej (polskiej artystce graficzce, która wraz z matką za udział w Powstaniu Warszawskim została wywieziona do obozu w Ravensbrück) oraz Marii i Ludwikowi¹¹ Goryńskim, którzy za organizację tajnych kompletów akademickich w Warszawie zginęli w czasie egzekucji ulicznej w Warszawie 24 listopada 1943 roku. Przygotowanie utworu poprzedziły trudne podróże do Muzeum Powstania Warszawskiego, do Obozu w Ravensbrück (gdzie pierwsze takty Blarr wpisał do wyłożonej tam książki pamiątkowej), do Muzeum na Pawiaku i Piwnicy na Szucha, do obozu DULAG 121 w Pruszkowie. Blarr odwiedził też Muzeum Żydów w Warszawie przy Skwerze Willego Brandta i ślady po murze Getta Żydowskiego, a także grób Jerzego Popiełuszki na Żoliborzu i Cmentarz Powstańczy na Powązkach. Według Ewy Guski „utwór dedykowany jest rodzinie Ewy Marii Magdaleny Guski, z której to losów zamordowanych 9 osób mimo usilnych poszukiwań nie dało się ustalić. Te trudne podróże odbyliśmy wspólnie w latach 2009-2012. Pamiętam jak w Ravensbrück siąpił deszcz. Szliśmy w milczeniu po zwirowych kamykach

⁹ Na motywie motetu Orlando di Lasso (1532-1594) *Ich ruf zu Dir mein Her rund Gott* i 129 psalmu z melodią Caspara Ulenberga (1549 – 1617).

¹⁰ Wiktoria Julia Jadwiga Goryńska, graficzka ur. w 1902 r. Do 1918 mieszkała w Wiedniu, gdzie kształciła się w Kunstgewerbschule, a potem w Warszawie i Berlinie. Studiowała w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie u T. Pruszkowskiego i W. Skoczylasa. Była członkinią Stowarzyszenia Artystów Grafików „Ryt” oraz Związku Polskich Artystów Grafików; wicemistrzyni Polski w szermierce. Zginęła w Ravensbrück w 1945 r. (W. Borowy, *Wspomnienie o Wiktorii Goryńskiej*, Tygodnik Powszechny 1950, nr 21/22).

¹¹ Ludwik Goryński, doktor psychologii, pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego. Wraz z doktorem Goryńskim zginęła jego żona dr Ewa Rybicka-Goryńska, także psycholog (wykładowca na tajnym Uniwersytecie Warszawskim, żołnierz AK), jego matka Maria Goryńska oraz jego teść Kazimierz Rybicki – inżynier rolnictwa (por. W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944*. Warszawa 1970, s. 204, 208, 210).

między pustymi polami, na których stały niegdyś obozowe baraki, każde z nas zatopione w swoich myślach. To, co jest zawsze najtrudniejsze – pojednanie i niewypowiedziane słowa – niech złagodzi i przemówi muzyka”¹².

W biografii Blarra szczególne miejsce zajmuje też wydarzenie związane ze dziedziną sztuki plastycznej. Pochodzący z Prus Wschodnich rzeźbiarz, profesor Anatol Herzfeld, uczeń profesora Josepha Beuysa przy Akademii Sztuk Pięknych w Düsseldorfie, nazywany w kręgu przyjaciół Anatolem, przygotował z inicjatywy dyrektora Janusza Cygańskiego z Olsztyna oraz dra Waltera Engla z Düsseldorfu dużą wystawę w Galerii „Zamek” w Reszlu i wybrał sobie prowokacyjny tytuł: *Niech Jezus Chrystus robi z nas przyjaciół*. Nie chodziło o kolegów, ani znajomych, ani braci, tylko o przyjaciół. Z tej okazji Blarr skomponował fanfarę, która została również opublikowana w katalogu wystawy z 1994 roku.

„Anatol posiada wielki teren wystawowy na Wyspie Muzealnej Hombroich, niedaleko Düsseldorfu. Poza Beuyssem, Immendorfem, Tadeuszem, Graubnerem, Herichem, Lupertem, oraz Konradem Klapheckiem, należy do najbardziej znanych niemieckich artystów powojennych. I kiedy zwiedza się park jego rzeźb i odwiedza się go w jego przestrzennym drewnianym domu, to odnosi się wrażenie, że ten spacer odbywa się na Mazurach, że jest się właśnie na Mazurach. Dla mnie to miejsce to jeden wielki odpowiednik Mazur nad Rhenem. Wydaje się nie być przypadkiem, że kamienne figury Gustel i Bartel z Bartoszyc zostały przez niego odtworzone. Anatol urodził się w Insterburgu (Czerniachowski), wychowywał się w Malborku, a jego największym marzeniem było zorganizowanie wystawy w Malborku”¹³. „Kolekcja Anatolów” Blarra obejmuje około 150 obiektów większych i mniejszych. Kompozytor zamierza je przekazać Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

W podróżach Kompozytora z programami *Chatki z dyni* Ewa Maria Magdalena Guski, wieloletnia współpracowniczka Muzeum Warmii i Mazur, towarzyszyła mu jako tłumaczka. Przez jej męża, niemieckiego architekta, Adalberta Guskiego, który pochodził z Braniewa i udokumentował zabytkową architekturę Warmii w kilku tysiącach zdjęć, Blarr nauczył się wiele o swojej starej ojczyźnie. Adalbert Guski zmarł w sierpniu 2003 roku. Krótco przed jego śmiercią zmarła również żona Blarra – Margaret, pochodziła z zacnej rodziny leśniczych w Wałczu.

¹² E. M. M. Guski, I. N. Czapska, *Dzienniki młodzieńcze Marii Inlender, Wiedeń-Lwów 1901-1907*, Volumina, Szczecin, s. 254-255, 276.

¹³ O. G. Blarr, *Droga z Prus Wschodnich na Warmię i Mazury. Osobiste spostrzeżenia na temat polskiej i niemieckiej kultury*, w: K. Gładkowski, *Problem stosunków polsko-niemieckich po traktacie z 1991 roku z perspektywy regionalnej*, Instytut Nauk Politycznych UWM, Olsztyn 2014, s. 149-150.

Blarr pisze w związku ze swoją podróżą do Królewca: „Kiedy zakończyłem wszystkie swoje obowiązki i urzędy w Düsseldorfie: w kościele, w wyższej uczelni i w związku artystów, a jako prezydent Clubu Rotary przez podróż do Kalinigradu, gdzie w roku Immanuela Kanta – 2004, odwiedzałem jego grób, pomyślałem, że bardzo chętnie sam poddałbym się pochówkowi w rodzinnej ziemi w Bartoszczycach obok mojego dziadka Gottlieba.

Ewa Maria Magdalena Guski pomogła mi przez swoją znajomość języka polskiego oraz w kontaktach z księżmi katolickimi w odnalezieniu tego grobu. Lecz moja droga się jeszcze nie skończyła.

Być może była to siła wyższa, która prowadziła do tego, że kiedy w 2004 roku Ewa Maria Magdalena i ja odnaleźliśmy się i wydawało nam się, że jeszcze musimy coś zrobić, ona jako historyk, w badaniu swojej rozległej rodzinnej historii, ja jako kompozytor utworów na organy, oratorium *Wniebowstąpienia*, a wspólnie jako adwokaci tych organów na Mazurach, które to pilnie potrzebują pomocy, oraz przy kompozycji *IV Symfonii* ku czci wielkiego Mikołaja Kopernika, którego zarówno Niemcy, jak i Polacy obdarzają wielkim szacunkiem”¹⁴.

Działania Oskara Gottlieba Blarra w dziele pojednania polsko-niemieckiego przez kulturę, zwłaszcza muzyczną, zjednały mu wielu przyjaciół w Polsce. A z naszego regionu szczególnie związany czuje się on z takimi osobami m.in. jak: Stanisław Andrzejewski, Magdalena Bartoś, biskup Rudolf Bażanowski, Jarosław Ciecierski, Janusz Cygański, dr Paweł Goryński, Andrzej Hulanicki i św. Barbara Hulanicka, Jan Janca, dr Danuta Konieczna, Jarosław Kordaczuk, Erwin Kruk, ks. Maciej Maciejewski, Jolanta i Bolesław Marszałowie, ks. Krzysztof Mutschmann, dr Jerzy Sikorski, ks. Witold Twardzik, ks. dr Adolf Setlak, ś.p. brat Waldemar z klasztoru oo. Jezuitów w Św. Lipce. Są to przyjaciele i koledzy – jak ich nazywa Blarr – którzy wspierali go w działaniach na rzecz ratowania zabytków muzycznych, w poszukiwaniach historycznych i w organizowaniu nagrań i koncertów.

¹⁴ O. G. Blarr, „*Wege von Ostpreußen nach Ermland und Masuren*”. *Persönliche Anmerkungen zur polnisch-deutschen Kultur*, s. 8. Tłumaczenie autora. Tekst referatu wygłoszonego dn. 01.12.2011 r. w Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej z okazji Dwudziestolecia podpisania *Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy*, zorganizowanej przez Instytut Nauk Politycznych i Wydział Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.